

Barbara Sawczuk-Gólaszewska

ZSO I Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza w Płońsku

Kształtowanie społeczeństwa informacyjnego przez edukowanie w zakresie przedsiębiorczości

Pojęcie „społeczeństwo informacyjne” upowszechniło się w naukach społecznych na początku lat 90. XX w. na oznaczenie systemu społecznego, którego sposób funkcjonowania został zmieniony przez nowe technologie informacyjne. Warto zauważyć, że chodzi tu nie tyle o samo zagadnienie gromadzenia i transmisji informacji (jest to bowiem jeden z elementów cywilizacji ludzkiej od jej początków), ile o powstanie gęstej, wszechobecnej sieci powiązań między ludźmi, organizacjami i zjawiskami (Castells 1997, s. 52). Zagadnienia te w wielu krajach nabrały priorytetowego znaczenia. Na przykład w Programie Ramowym Badań i Rozwoju Unii Europejskiej ustalono specjalny program Przyjazne Społeczeństwo Informacyjne – z ogromnym budżetem 3,6 mld euro. W samej Komisji Europejskiej zagadnieniami związanymi ze społeczeństwem informacyjnym zajmuje się około 2 tys. osób, co pośrednio świadczy o tym, jak dużą wagę przywiązuje się do tej problematyki. Powszechne stosowanie technologii informatycznych oraz nadejście ery internetu sprawiły, że w zasięgu obywateli, przedsiębiorstw i rządów na całym świecie znalazły się narzędzia o wielkiej sile oddziaływania. Wywołało to głębokie zmiany w organizacji i mechanizmach kierujących gospodarką i polityką (Karwińska 2008, s. 167).

Czwarta rewolucja społeczna wiąże się z bardzo zasadniczymi przemianami sposobu komunikowania się. Oczywiście takie wynalazki, jak telegraf, telefon czy radio miały istotne znaczenie w przemianach cywilizacyjnych, jednak dopiero internet stał się medium o globalnym zasięgu, mechanizmem łączącym ludzi i źródłem informacji dla każdego, bez względu na położenie geograficzne. Trudno przecenić jego rolę w gospodarce, chociażby ze względu na umożliwienie zmniejszenia kosztów działalności przedsiębiorstw funkcjonujących niemal we wszystkich dziedzinach gospodarki. Już kilka lat temu można było napotkać ostrzeżenie, że firmy, które w najbliższym czasie nie przekształcą się w przedsiębiorstwa internetowe, przestaną istnieć.

W procesach rozwoju społeczno-gospodarczego dominowały kolejno trzy sektory gospodarki: najpierw rolnictwo, następnie przemysł, później sektor usług. We współczesnej gospodarce opartej na wiedzy dominującą rolę odgrywa sektor informacyjny, obejmujący produkcję, przetwarzanie i dystrybucję informacji.

Rozwój technologii informacyjno-telekomunikacyjnych powoduje radykalne zmiany w każdej sferze życia społecznego i gospodarczego. Sprzyja transformacji rynku pracy, powstawaniu nowych form zatrudnienia (np. telepraca), zmienia także treść pracy i – w związku z tym – wymagania wobec pracowników. W skali świata następuje „dehierarchizacja” struktur ekonomicznych, co oznacza powstawanie przedsiębiorstw przynajmniej w części wirtualnych, o charakterystycznej filozofii zarządzania (*management on line*). Mamy zatem do czynienia z zupełnie nową relacją między pracą a kapitałem – wiedzą i informacjami (Krzysztofek, Szczepański, 2002, s. 190).

Kształtowanie się społeczeństwa informacyjnego oznacza również istotne przemiany wzorów zróżnicowania społecznego, tworzy nowe podstawy nierówności. Współcześnie najważniejszym czynnikiem różnicującym są wykształcenie oraz dostęp do informacji i umiejętność ich wykorzystania. Rozwój kompetencji cyfrowych jest niezbędny do zajmowania wysokich pozycji społecznych i zawodowych, ale jednocześnie może się stawać podstawą społecznego wykluczenia. Na jednym biegunie struktur społecznych sytuują się osoby należące do „elity elit”, profesjonalisci wysokiej klasy, na drugim zaś – nowego typu „lumpenproletariat” (Toffler 2003, s. 291), nisko kwalifikowany, łatwy do zastąpienia, wykonujący proste, nisko płatne prace, pozbawiony nie tylko prestiżu płynącego z pozycji zawodowo-społecznej, ale także poczucia stabilizacji i pewności. Zdobywanie „kompetencji cyfrowych”, umożliwiających maksymalne (coraz szersze) wykorzystywanie możliwości stwarzanych przez technologie informacyjne, będzie warunkiem zajmowania wyższych pozycji w strukturze zawodowej i społecznej.

W Polsce rozwój społeczeństwa informacyjnego jest często nadal postrzegany bardziej jako postulat niż jako rzeczywistość postępujący proces, należy jednak przypuszczać, że za kilka lat rozwój społeczeństwa informacyjnego osiągnie poziom charakterystyczny dla państw wysoko rozwiniętych. Jak wynika z badań, do opracowania *Diagnoza społeczna 2007*, w 2007 r. 53,8% gospodarstw domowych dysponowało komputerem, więcej niż w 2003 r., więcej też osób deklarowało, że ma dostęp do internetu. Warto także podkreślić, że osoby niemające komputera najczęściej jako przyczynę podają „brak dostatecznych środków finansowych” (Karwińska 2008, s. 168).

Korzystanie z komputera, a zwłaszcza z internetu, jest związane z wiekiem i wykształceniem. W 2007 r. korzystanie z komputera deklarowało aż 90% uczniów i studentów oraz 83% osób z wykształceniem wyższym. Inny ważny czynnik to miejsce zamieszkania. Korzystanie z komputera jest bardziej rozpowszechnione w wielkich i średnich miastach niż w pozostałych typach miejscowości, a także tam, gdzie ludzie osiągają wyższe dochody (Batorski 2007, s. 278). Jeśli chodzi o internet, to „dominacja” ludzi młodych i wykształconych jest od kilku lat jeszcze bardziej widoczna (Tomaszek 2002, s. 33). Można przewidywać, że za kilka lat, gdy ci młodzi ludzie zaczną uzyskiwać własne dochody, będą się posługiwali internetem zarówno w pracy zawodowej, jak i do zaspokajania różnego rodzaju potrzeb. Będą więc wyjątkowo atrakcyjnymi klientami dla e-handlu czy szerzej – e-biznesu, do których przedsiębiorstwa i producenci oferujący rozmaite dobra i usługi będą najłatwiej docierać właśnie przez internet. Nadal jednak zmniejszenie luki w zakresie informatyzacji, dzielącej Polskę od innych krajów Unii Europejskiej, jest zadaniem do wykonania i warunkiem koniecznym, by można było skutecznie konkurować na wspólnym globalnym rynku.

Priorytetowe znacznie ma dla Polski także internetyzacja administracji publicznej, a szczególnie obsługa zamówień publicznych oraz wspomaganie uzyskiwania funduszy z Unii Europejskiej. Często podkreśla się też konieczność obniżenia kosztów dostępu i zwiększenia dostępności internetu jako warunków mających istotne znaczenie dla przyspieszenia rozwoju społeczeństwa informacyjnego.

Różne kraje dochodzą do społeczeństwa informacyjnego różnymi drogami. Bogate kraje Unii Europejskiej czy Stany Zjednoczone mogą przeznaczać większe środki na taką transformację, zarówno w wymiarze technologicznym, jak i społecznym i kulturowym. Ugruntowanie zasad demokracji i stabilna gospodarka rynkowa ułatwiają tym krajom przechodzenie od przemysłu do wytwórczości opartej na wiedzy i przetwarzaniu informacji.

W przypadku krajów uboższych, charakteryzujących się dysproporcjami rozwojowymi i anachroniczną strukturą gospodarki, takich jak kraje postsocjalistyczne, wkraczanie w erę informacji jest o wiele trudniejsze i kosztowniejsze. Wynika to z typowego dla nich problemu

jednoczesnego występowania elementów pochodzących z trzech różnych epok: przedprzemysłowej, przemysłowej i poprzemysłowej. Te elementy to zarówno mentalność, systemy wartości, aspiracje, procedury i praktyki życia społecznego i gospodarczego, jak i struktura zawodowa, technologie czy urządzenia. Największym problemem są pozostałości po epoce przedprzemysłowej, obecne głównie na najmniej zmodernizowanych obszarach wiejskich.

Niechciane dziedzictwo epoki industrialnej pochodzi głównie z okresu realnego socjalizmu i wiąże się ze specyficzną koncepcją „socjalistycznej industrializacji” opartej na wzorach radzieckich, w ramach której rozbudowywano sektor przemysłu ciężkiego, szczególnie zaś przerośnięte i scentralizowane kompleksy produkcyjne o wątpliwych szansach utrzymania się na współczesnym rynku bez pomocy państwa.

Od początku lat 90. XX w. w Polsce zaczęły się rozwijać elementy społeczeństwa postindustrialnego i gospodarki postindustrialnej. Narodziła się nowa kultura gospodarowania. Zaczęto inwestować w nowe technologie, w tym w telekomunikację. Pojawili się dostawcy usług i aplikacje internetowych, a sieć telefonii komórkowej stopniowo objęła niemal cały kraj. Jednak przemiany gospodarcze i społeczne w Polsce dokonują się w różnym tempie, toteż członkowie polskiego społeczeństwa żyją niejako w różnych rzeczywistościach. Wspominano wyżej o „trzech Polskach”, o podziale społeczeństwa na kategorie o odmiennych systemach wartości, innych podstawach dobrobytu, odmiennych orientacjach mentalnych itd. Na ten podział, do pewnego stopnia, nakłada się podział na różne epoki cywilizacyjne, w którym podstawą wyodrębnienia jest stopień aktywnego uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym (Karwińska 2008, s. 170). To swoiste opóźnienie pewnych środowisk będzie coraz trudniejsze do nadrobienia. Tworzy to napięcia społeczne charakterystyczne dla społeczeństw silnie spolaryzowanych. Można przywołać często używaną metaforę, według której pociąg jest w stanie jechać najwyżej z taką prędkością, z jaką może się poruszać najwolniejszy wagon, co oznacza, że szansę rozwojowe kraju zależą nie tylko od istnienia enklaw społeczeństwa informacyjnego, ale także od stopnia zacofania obszarów opóźnionych.

Nadrabianie zaległości rozwojowych przynosi także pewne korzyści. Jest to przede wszystkim zdyskontowanie korzyści późnego startu, czyli budowanie kompleksu technologicznego społeczeństwa informacyjnego od podstaw, z wykorzystaniem doświadczeń innych, bez ponoszenia nakładów na wynajdowanie wdrażanych technologii.

Istotnym miernikiem stopnia rozwoju społeczeństwa informacyjnego jest tzw. *Information Society Index* (ISI), opracowany w połowie lat 90. XX w. Obejmuje on kilkanaście zmiennych podzielonych na cztery grupy (infrastruktura komputerowa, infrastruktura telekomunikacyjna, infrastruktura internetowa i infrastruktura społeczna). Według danych International Data Corporation, w 2005 r. Polska zajmowała w rankingu rozwoju społeczeństwa informacyjnego 33. miejsce (na 53 państwa); wyprzedziły ją nie tylko Dania, Szwecja i Stany Zjednoczone, ale także Słowenia, Czechy, Węgry i Chorwacja (*IDC 2005 Information Society Index*).

Innym wskaźnikiem jest indeks gotowości sieciowej (*Networked Readiness Index*), który opiera się na wskaźnikach stopnia używania sieci, a także stopnia rozwoju warunków umożliwiających to używanie (jak: dostęp do sieci, polityka, cechy społeczeństwa, infrastruktura gospodarcza). Według rankingu z 2005 r. Polska zajmuje odległą 53. lokatę (na ocenianych 115 krajów). Technologicznym liderem krajów Europy Środkowo-Wschodniej jest Estonia (23. pozycja w rankingu), ale Polskę wyprzedzają także takie kraje postsocjalistyczne, jak Czechy (32. miejsce), Słowenia (35. miejsce), Węgry (38. miejsce), Słowacja (41. miejsce) i Litwa (44. miejsce).

Rozwój społeczeństwa informacyjnego zmienia rynek pracy i wymagania stawiane pracownikom. W tradycyjnym społeczeństwie przemysłowym pracownicy mają stałe zatrudnienie,

standardowe godziny pracy, wyraźnie opisane obowiązki, wyznaczony zakres i sposób komunikowania się wewnątrz organizacji. Praca w społeczeństwie informacyjnym organizowana jest na innych zasadach. Przede wszystkim charakteryzuje ją znaczny stopień przestrzennej dyslokacji, elastyczny i dopasowany do indywidualnych zadań (i potrzeb pracownika) czas pracy, brak tradycyjnego „miejsca” spotkań, inny sposób komunikowania się i ustalania zasad współpracy. Społeczeństwo informacyjne charakteryzuje się, o czym już wspomniano, innym typem struktury (i stratyfikacji) społecznej, w tym także struktury zawodowej. Wzrasta popyt na pracowników wszechstronnie wykształconych, mobilnych, elastycznych, zdolnych do ciągłego rozwoju i akceptujących zmiany. Pojawiają się też nowe, nieznane wcześniej zawody.

W Polsce struktura zawodowa ciągle jeszcze odbiega od nowoczesnej struktury zawodowej krajów bardziej zaawansowanych w rozwoju technologii informacyjnych. Nadal występuje przewaga zawodów tradycyjnych, a nawet aspiracje edukacyjne kandydatów na studia często są odzwierciedleniem dotychczasowych schematów (choć rynek pracy bezlitośnie weryfikuje te wybory).

Proces integracji Polski z Unią Europejską niejako wymusił konieczność budowy podstaw nowoczesnego społeczeństwa informacyjnego. Za priorytety uznano stworzenie warunków do zapewnienia bezpośredniego dostępu do informacji, kształtowanie świadomości społeczeństwa oraz rozwijanie jego potencjału intelektualnego i gospodarczego. Inne działania podejmowane od 2002 r. mają na celu wykorzystanie narzędzi teleinformatycznych do rozwoju gospodarki, organizowania sprawnej i przyjaznej administracji, a także wyposażenie obywateli w umiejętności wykorzystywania nowoczesnych narzędzi informatycznych. Aby zapewnić spójność działań, opracowano dokument: *ePolska – Plan działań na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2001–2006*, zawierający wszystkie cele i zadania w tym zakresie. Plan działań ePolska 2006 zakładał osiągnięcie następujących celów (Karwińska 2008, s. 172):

- przygotowanie polskiego społeczeństwa do szybkich zmian technologicznych, społecznych i gospodarczych związanych z tworzeniem się społeczeństwa informacyjnego;
- przygotowanie polskiego społeczeństwa do wyzwań nowego rynku pracy i nowych metod pracy;
- wzrost innowacyjności gospodarki;
- stworzenie przejrzystych i przyjaznych obywatelowi struktur administracji publicznej przy wykorzystaniu technologii informacyjnych;
- stworzenie warunków do trwałego i zrównoważonego rozwoju regionalnego;
- przygotowanie potencjału intelektualnego dla społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy;
- dostosowanie polskiego systemu edukacyjnego do potrzeb społeczeństwa informacyjnego;
- rozwój polskiego przemysłu informatycznego w zakresie produktów i usług;
- przeciwdziałanie zjawisku wykluczenia informacyjnego.

Analizując obecny stan społeczeństwa informacyjnego w Polsce, należy zauważyć, że znaczna część tych celów nie została w zadowalającym zakresie osiągnięta, mimo wsparcia finansowego z Unii Europejskiej i mimo zainteresowania deklarowanego przez kolejne rządy oraz organizatorów życia społecznego i politycznego. Nadal słabo rozwinięta jest infrastruktura telekomunikacyjna, dostęp do internetu jest w Polsce droższy niż w innych krajach UE, nie osiągnięto zakładanego poziomu rozwoju e-administracji, a mimo poprawy sytuacji w szkołach polski system edukacyjny nie jest w stanie odpowiedzieć w odpowiedni sposób na potrzebę przygotowania przyszłych aktywnych uczestników społeczeństwa informacyjnego na poziomie przynajmniej „digitariatu”. Rozwój społeczeństwa informacyjnego, oprócz wielu zalet, niesie też ze sobą wymierne zagrożenia. Jedno z nich to zjawisko tzw. wykluczenia informacyjnego

ze społeczeństwa, czyli podziału na tych, którzy mają dostęp do technik teleinformatycznych, oraz tych, którzy nie nadążają za rozwojem cywilizacji.

Zjawisko wykluczenia informacyjnego daje się zaobserwować również w polskim społeczeństwie, szczególnie wśród mieszkańców wsi. Nie tylko nie odczuwają oni korzyści z życia w nowoczesnej gospodarce, ale też ze względu na brak dostępu do internetu nie mają dostępu do wiedzy tam zawartej, z której korzystają mieszkańcy dużych miast. Spycha ich to na margines społeczeństwa i powiększa lukę cywilizacyjną między miastem a wsią.

Ograniczenie zjawiska wykluczenia będzie zależeć od zapewnienia społeczeństwu możliwości kształcenia się w ciągu całego życia, tak by miało ono szansę nadążania za rozwojem cywilizacyjnym najbardziej zaawansowanych państw.

Literatura

1. Batorski D., 2007, *Uwarunkowania i konsekwencje korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych* [w:] *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków*, J. Czapiński, T. Panek (red.), Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
2. Castells M., 1997, *The Power of Identity*, Blackwell Publish. Ltd., Oxford.
3. Karwińska A., 2008, *Gospodarka przestrzenna*, PWN, Warszawa.
4. Krzysztofek K., Szczepański M.S., 2002, *Zrozumieć rozwój*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
5. Toffler A., 2003, *Zmiana władzy*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań.
6. Tomaszek P., 2002, *Profil polskich internautów*, „Marketing w praktyce”, październik 2002.

Forming the Information Society Through Education in the Field of Enterprise

In the information society the knowledge becomes a commodity treated as a good – equal or more valuable than material possessions. Knowledge delivered to society thanks to technological progress – for example the Internet – makes it possible to execute a strategy for development service of storing, transmitting and processing information. In Poland developmental disproportions result from the cultural heritage of socialism which directly influences the rate of economic and social changes. Catch up on developmental backlogs it benefit from building informative society on the basis of others' experience. The development of informative and telecommunications technology accelerates the labor market transformations and creates new form of employment.

In Poland labor structure is still behind the modern structures in high-developed countries that is why we hope that integration of European Union with Poland forces the necessity of building new informative systems which aid the development of economy and arranging efficient administration by using informative technology. As a priority it is decided to create conditions where everyone has access to information, shaping society's consciousness and development of intellectual and economic potential.